



WZÓR RADOŚCI Lulu de Kwiatkowski

Tkaniny w jej radosne wzory kupują gwiazdy kina i świata mody: Sarah Jessica Parker, Drew Barrymore, Carolina Herrera czy Diane von Fürstenberg, a amerykańskie magazyny

luksusowe, m.in. „ELLE Decor” i „Vogue”, chętnie pokazują jej projekty. Lulu tworzy autorskie kolekcje tkanin, tapet, a także mebli dla znanych amerykańskich firm, takich jak Schumacher, Matouk czy Elite Leather. Układa również artystyczne kolaże. Dziś mieszka i prowadzi firmę w Nowym Jorku, ale dorastała w eklektycznie urządzonych, kolorowych domach w Hamptons i na Bahamach jako jedno z siedmiorga dzieci pochodzącego z Polski Henryka de Kwiatkowskiego, nieżyjącego już biznesmena, inżyniera lotnictwa i sybiraka. Zbudował on w Ameryce imperium finansowe, nie zapominając o działalności filantropijnej – w latach 80. wspierał m.in. Solidarność. Niektórzy twierdzą, że w bestsellerowej powieści Jeffreya Archera „Kane i Abel” postać Abła Rosnovskiego jest wzorowana na osobie ojca projektantki. W tej sprawie trudno o pewność, za to pewne jest to, że jego córka Lulu czuje w sobie słowiańską duszę. luludk.com

Na zdj. tkaniny Butterfly, Lollipop i Ode to Matisse z dziecięcej kolekcji luksusowej marki Schumacher oraz talerze z kolekcji Leaf i Hydrangea sygnowane Lulu DK.



DREWNO, NIETZSCHE, SKLEP RZEŹNIKA STEFAN RURAK

Ten młody Amerykanin polskiego pochodzenia historię swej rodziny zna do trzech pokoleń wstecz. Stefan lubi iść pod prąd. Kilka lat temu zrobił sobie przerwę w studiach i przyjechał z Nowego Jorku do Krakowa. Mieszkał tu u rodziny, a pracował jako robotnik przy

renowacji starego budynku. Czyścił zaniedbany strych pełen gołębi, stawiał ściany, osadzał drzwi i okna. Poznał fachowców – górali, którzy zaprosili go do siebie na weekend. Biesiadował po polsku i... chyba tylko tych dwóch dni w swoim życiu projektant nie pamięta wcale. Dziś mieszka na nowojorskim Brooklynie, gdzie łatwo o polskie klimaty. Ma tu pracownię, w której tworzy z drewna unikatowe meble i oświetlenie. Teraz jest spokojniej, ale wcześniej dużo działo się w jego życiu. Był performance ze Stefanem w roli ukrzyżowanego kurczaka i inne niezwykle próby artystyczne. Były szeregi Korpusu Pokoju w Surinamie i modeling. Dziś w wolnym czasie ćwiczy jogę i czyta Nietzschego. Zapytany o inspiracje, stwierdza bez cienia kokieterii, że kawał mięsa w witrynie sklepu rzeźnika potrafi go natchnąć równie mocno jak wizyta w MoMA. stefanrurak.com



Szafka z szufladkami Stary Kon. Brzmienie tego zwrotu, którego czasem używa jego tato, bardzo podoba się Stefanowi. Ławka Beam z toczonymi nóżkami

